

Krzysztof Saferna

 <https://orcid.org/0009-0007-8290-9080>

## Gospodarka rolna klucza spytkowickiego w 1763 roku

### Wstęp

Łukasz Opaliński (zm. 1662 r.), marszałek nadworny koronny oraz właściciel Spytkowic poprzez małżeństwo z Izabelą Tęczyńską (zm. 1667 r.) wszedł w posiadanie rozległych dóbr, będących niegdyś podstawą siły zasłużonego dla Rzeczypospolitej rodu Tęczyńskich. Po śmierci jego syna Stanisława, w 1704 r., Spytkowice przeszły w ręce krewnej Elżbiety z Lubomirskich (zm. 1729 r.), dwórki Marii Kazimiery, późniejszej wojewodziny bełskiej, a jednocześnie żony Adama Sieniawskiego (zm. 1726 r.), hetmana wielkiego koronnego<sup>1</sup>. W rękach hetmanowej znalazło się zatem ogromne latyfundium w ziemi krakowskiej i sandomierskiej, w którego skład wchodziły właśnie dobra tenczyńskie i spytkowickie<sup>2</sup>. Były to majątki przynoszące duże dochody, a Sieniawska wykazywała się ogromnym zmysłem gospodarczym i aktywnie korespondowała z dzierżawcami oraz licznymi członkami administracji latyfundium.

Po śmierci Sieniawskiej w 1729 r. ogromną fortunę odziedziczyła jędnaczka, Zofia Maria z pierwszego męża Denhoffowa<sup>3</sup>. Zofia nie wykazywała się takim zmysłem administracyjnym jak matka i z tego powodu zarząd nad dobrami przejął jej drugi małżonek książę August Aleksander Czartoryski (zm. 1782 r.)<sup>4</sup>. Uczestniczył on w życiu politycznym kraju jako trzon stronnictwa Familii dążącego do reformy Rzeczypospolitej, przez co w porównaniu z teściową w mniejszym stopniu interesował się Spytkowicami<sup>5</sup>.

Czartoryski w pewien sposób starał się jednak o rozwój dóbr w Małopolsce, które niejednokrotnie były niszczone w czasie licznych niepokojów trwających kraj za czasów rządów dynastii Wettynów<sup>6</sup>. Około 1754 r. doszło także do

<sup>1</sup> J.S. Nowak, *Dobra i zamek w Spytkowicach za czasów Sieniawskich i Czartoryskich (1704-1782)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2009, t. 15, s. 93.

<sup>2</sup> A. Słaby, *Rządzicha Oleszycka. Dwór Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej jako przykład patronatu kobiecego w czasach saskich*, Kraków 2014, s. 29-30.

<sup>3</sup> J.S. Nowak, *Dobra i zamek w Spytkowicach...*, s. 102.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 103; A. Słaby, *Rządzicha Oleszycka...*, s. 63.

<sup>5</sup> J.S. Nowak, *Dobra i zamek w Spytkowicach...*, s. 107-108.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 106, 108.

reorganizacji dóbr zakrakovskich. Najważniejszymi majątkami były hrabstwo tenczyńskie oraz klucz spytkowicki. Dobra tenczyńskie składające się po reorganizacji z 12 folwarków nazywano „hrabstwem”, co może świadczyć o chęci podkreślenia koligacji z rodem Tęczyńskich, którzy nosili nadany przez cesarza Karola V Habsburga tytuł hrabiowski<sup>7</sup>. Z kolei w skład klucza spytkowickiego wchodziło 9 folwarków<sup>8</sup>. W latach 60. XVIII w. majątek składał się z 8 wsi: Spytkowic, Miejsca, Bachowic, Grodziska, Okleśnej, Mirowa, Brodeł i Rusocic.

Dobra Czartoryskich w 1778 r. zostały podzielone, a właścicielką hrabstwa tenczyńskiego i klucza spytkowickiego stała się córka Zofii Marii Izabela (zm. 1816 r.), żona marszałka wielkiego koronnego Stanisława Lubomirskiego. Podział ten uprawomocnił się po śmierci Augusta Aleksandra Czartoryskiego w 1782 r.<sup>9</sup> W tym okresie dokonała się także kolejna reorganizacja dóbr spytkowickich, być może z powodu pierwszego rozbioru i podziału terenów klucza pomiędzy Cesarstwo Austriackie i Rzeczpospolitą. W 1803 r. Spytkowice odziedziczyli wnukowie Izabeli – Artur (zm. 1832 r.) oraz Alfred Potoccy (zm. 1862 r.)<sup>10</sup>.

O wadze spytkowickiego majątku dowiadujemy się już w pierwszej połowie XVIII w. Majątek ten, choć położony na peryferiach Rzeczypospolitej, poza okresami niepokoju przynosił duże zyski. Gospodarka rolna oraz świadczenia uzyskiwane od chłopów zarówno w wyniku umów pańszczyźnianych, jak i różnego rodzaju dzierżaw, a także propinacja były podstawowymi źródłami dochodów szlachty oraz magnatów w okresie przedindustrialnym. Towary głównie zasilaly rynek wewnętrzny kraju. Rzeczpospolita była państwem typowo rolniczym, a w wyniku zacofania spowodowanego słabością ekonomiczną kraju utrudniony był rozwój przemysłu wydobywczego czy produkcji manufakturowej.

Podobna sytuacja miała miejsce w kluczu spytkowickim, którego właściciele czerpali główne dochody z propinacji, świadczeń chłopów, dzierżaw, hodowli ryb, a także sprzedaży produktów rolnych. Majątek pod względem struktury upraw oraz hodowli zwierząt nie wyróżniał się wśród innych okolicznych majątków szlacheckich. Wielkościami można porównać go do sąsiadujących z nim hrabstwa tenczyńskiego oraz starostwa zatorskiego, które podobnie jak i Spytkowice obejmowały kilka wsi. Nie prowadzono tutaj towarowej produkcji, a uprawiane rośliny w dużej mierze wykorzystywane były na potrzeby folwarku. W dobrach spytkowickich czerpano zyski także z wydobycia galmanu oraz produkcji papieru.

---

<sup>7</sup> K. Zamorski, *Folwark i wieś. Gospodarka dworska i społeczność Tenczynka w latach 1705-1845*, Wrocław 1987, s. 4.

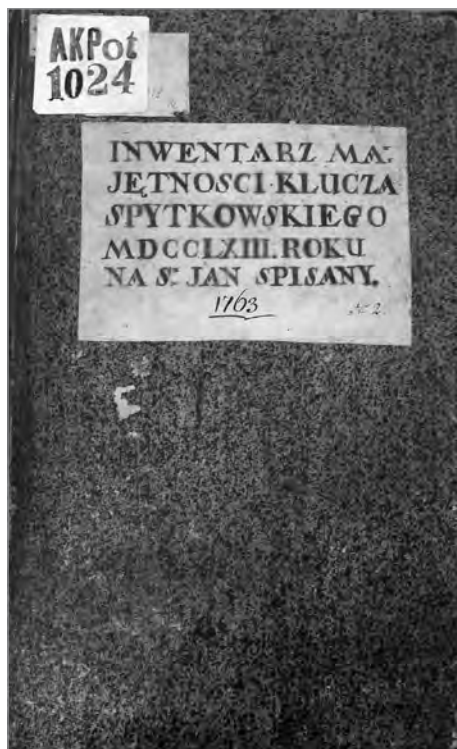
<sup>8</sup> J.S. Nowak, *Dobra i zamek w Spytkowicach...*, s. 108-109.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 114; K. Janik, *Perła Spytkowic – kompleks pałacowo parkowy*, „Rocznik Spytkowicki” 2023, nr 2, s. 62.

<sup>10</sup> K. Janik, *Perła Spytkowic...*, s. 62.

Podstawą źródłową, z której korzystano na potrzeby niniejszego artykułu, jest Inwentarz majątności klucza spytkowskiego z 1763 r. znajdujący się w Archiwum Potockich z Krzeszowic<sup>11</sup>. Nie jest on co prawda najstarszym zachowanym rejestrem tego majątku, lecz pierwszym z cyklicznie ukazujących się inwentarzy w latach 1763-1799. Zawiera on wykaz poddanych należących do klucza spytkowickiego, a także stan poszczególnych folwarków wchodzących w skład dóbr. Opisano w nim zarówno pogłowie bydła, trzody chlewnej i owiec, jak i zasiewy na polach uprawnych. Interesującymi pozycjami są zarobki oficjalistów dworskich zawarte w tabeli ordynarii i salariów, ukazujące różnice pomiędzy poszczególnymi pracownikami w administracji klucza a czeladzią folwarczną. Ciekawym elementem jest również zestawienie sum pobieranych od miejscowych chłopów, którzy obsiewali dworskie pola, wypasali bydło oraz kosili trawę i szuwały na groblach oraz stawach. Dokument zamykają sumariusze inwentarza żywego, wysiewów, zbiorów, ogólnej percepty klucza oraz prezentacja stanu gospodarstwa rybnego<sup>12</sup>. Z powodu tego, że inwentarz nie prezentuje całościowo wyglądu klucza spytkowickiego, w artykule zostanie on uzupełniony o wygląd zabudowań, ogrodów oraz przyzamkowego zwierzyńca, które są bardzo ważne w analizie gospodarki rolnej majątku.

Głównym założeniem niniejszego tekstu będzie analiza inwentarza z 1763 r. w celu ukazania czytelnikowi wyglądu gospodarki rolnej klucza spytkowickiego w późnej epoce nowożytnej. Przedstawiony artykuł zawiera zatem tylko fragmentaryczne wyniki badań nad gospodarką szlachecką w zachodniej Małopolsce w okresie przedindustrialnym. Jest przyczynkiem do prowadzonych



Fot. 1. Księga inwentarza z 1763 r. Źródło: Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024

<sup>11</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), Archiwum Potockich z Krzeszowic (dalej: AP), Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/102

<sup>12</sup> O znaczeniu inwentarzy w badaniach nad polską wsią pisała już w latach 50. XX w. Janina Leskiewiczowa. Zob. J. Leskiewiczowa, *Znaczenie inwentarzy dóbr ziemskich dla badań historii wsi w Polsce w XVIII w.*, „Kwartalnik Historyczny” 1953, t. 60, nr 4, s. 363-377.

przez autora badań nad historią zarówno klucza spytkowickiego, jak i gospodar-ki rolnej w majątkach szlacheckich w historycznej Małopolsce.

### Folwarki klucza spytkowickiego

Głównym ośrodkiem klucza spytkowickiego, zwanego w źródłach także spytkowskim, były Spytkowice, w których znajdował się wybudowany na początku XVI stulecia zamek<sup>13</sup>. O wadze tej miejscowości jako ośrodka może świadczyć przywilej wydany w 1744 r. przez Augusta III zezwalający na organizację jarmarków, w związku z czym Janusz S. Nowak sugeruje, że osada była w tym okresie miasteczkiem<sup>14</sup>. Bardziej prawdopodobne jest to, że była ona osadą targową. O znaczeniu miejscowości świadczyć może także jej położenie nad Wisłą, głównym szlakiem transportowym Rzeczypospolitej, z którego właściciele klucza czerpali zyski dzięki przewozowi rzecznemu. Oprócz tego wieś leżała wzdłuż jednego z najważniejszych szlaków prowadzących z Krakowa na Śląsk<sup>15</sup>. Położenie takie wpływało pozytywnie na rozwój całego klucza, jednakże w razie działań zbrojnych zwiększało zagrożenie ze strony wojska z powodu podatności na zniszczenia oraz rekwizycję żywności<sup>16</sup>.

Oprócz zabudowań zamkowych w miejscowości znajdowały się browar z gorzelnią, trzy folwarki: Dolny, Górny oraz Na Brzostowy, a także kompleks stawów rybnych. Do klucza przynależały jeszcze folwarki leżące w pozostałych miejscowościach, zwane w inwentarzu przeważnie od nazw wsi – Miejszczański, Bachowski, Filipowski, Mirowski, Oklejski oraz Rusocki. Zabudowań folwarcznych nie było tylko w Grodzisku i Brodłach. W tej drugiej, najbardziej wysuniętej na północ wsi klucza, folwark istniał jeszcze w 1730 r.<sup>17</sup>

Gospodarka rolna klucza spytkowickiego opierała się na trzech głównych filarach, jakimi były produkcja roślinna, hodowla bydła i owiec oraz gospodarstwo rybne. Folwarki były zaś zapleczem całego majątku. Co prawda inwentarz z 1763 r. nie zawiera informacji o wyglądzie i stanie poszczególnych zabudowań folwarcznych, ale w tym wypadku można się posilić inwentarzem sporządzonym trzy dekady wcześniej, w 1730 r. Należy zdawać sobie sprawę z pewnych różnic w stanie zabudowań wynikających z szybkiego wyeksploatowania się drewnianych budynków oraz częstych pożarów. Ich ogólne rozmieszczenie oraz przeznaczenie mimo upływu czasu pozostawało jednak takie samo.

---

<sup>13</sup> K. Janik, *Perła Spytkowic...*, s. 54-55.

<sup>14</sup> P. Stanko, *Dzieje wsi i parafii Spytkowice koło Zatora do końca XVI wieku*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2007, t. 13, s. 47; idem, *Dobra i zamek w Spytkowicach...*, s. 107; K. Janik, *Perła Spytkowic...*, s. 59.

<sup>15</sup> *Lustracja dróg województwa krakowskiego z roku 1570*, wyd. B. Wyrozumska, Wrocław-Kraków 1971, s. 21.

<sup>16</sup> Por. J.S. Nowak, *Dobra i zamek w Spytkowicach...*, s. 105-106.

<sup>17</sup> ANK, AP, Inwentarz klucza spytkowskiego, 1730, sygn. 29/635/0/6.3/1023, s. 18-19.

Najbliżej zamku usytuowany był folwark Dolny. Według inwentarza z 1730 r. znajdowały się w nim dom podstarościego, stajnia, spichlerz oraz gumno ze stodołami i szopami. Spichlerz dworski był „z drzewa budowany, dachem pobity, wschody do niego drewniane z nadaszkiem. [...] wszedłszy do niego jest środkiem miejsce, po lewej stronie dwie przegrody bez sąsieków. Z drugiej strony po prawej ręce takoweż dwie przegrody ze dwiema sąsiekami, podłoga i powała z tarcic. Z tego spiklerza po wschodzie wstępując na górę, są drzwi na zawiasach”<sup>18</sup>. Był to więc budynek piętrowy z charakterystycznym „przygankiem” imitującym fasadą ówczesne siedziby ziemiańskie, co było charakterystyczne dla okolic Wadowic<sup>19</sup>. Znajdowała się tu także stajnia „z drzewa okrągłego zbudowana, słomą poszyta”, przeznaczona dla koni, a może też i bydła, gdyż znajdowało się w niej sześć żłobów z drabinami<sup>20</sup>.

Ważne miejsce stanowiło gumno, którego w tym wypadku nie można mylić ze stodołą. Była to ogrodzona przestrzeń, plac z wrotami i furtką. W jego obrębie znajdowały się dwie nowo wybudowane kryte strzechą drewniane stodoły z dwoma boiskami i trzema sąsiekami oraz trzy stare, mocno zniszczone. Oprócz tego stały dwie szopy oraz sieczarnia, czyli budynek, w którym składowano sieczkę i plewy stanowiące paszę dla zwierząt<sup>21</sup>. Na terenie gumna znajdowało się także osiem brogów, w których składowano siano. Brogiem nazywano drewnianą konstrukcję składającą się z dachu umocowanego na słupach<sup>22</sup>. Na folwarku znajdowała się ocembrowana studnia. Obok wybudowano browar i gorzelnię, przy których „chlew na woły przybudowany [...]. W tyle browaru karmnik na świnię”<sup>23</sup>.

Z budynków znajdujących się w folwarku Dolnym inwentarz wspomina nadto mieszkania dla czeladzi oraz mocno zniszczoną, reperowaną oborę. Obok stał nowo wybudowany sernik na czterech słupach, przy którym znajdowała się wozownia „na wtoczenie wozów zbudowana” oraz kurnik<sup>24</sup>.

Według inwentarza folwark Górny został wybudowany na nowo po pożarze. Budynki postawiono w okół, czyli w czworobok. Zabudowania składały się z domu folwarcznego, piekarni (kuchni), komory z lochem, gdzie przechowywano nabiał, oraz budynków inwentarskich. Obora przeznaczona dla bydła „we trzyokoły budowana, słomą poszyta. Pod tymi okołami chlewów dwa. [...] z tej

<sup>18</sup> Ibidem, s. 12.

<sup>19</sup> Mirosław Płonka dokonał analizy wyglądu leżącego kilkanaście kilometrów od Spytkowic wójtostwa Mikołaj w 1721 r. Zob. M. Płonka, *Dwory w obrębie wójtostwa Mikołaj w 1721 r.*, „Wadoviana. Przegląd Historyczno-Kulturalny” 2023, nr 26, s. 137-138.

<sup>20</sup> ANK, AP, Inwentarz klucza spytkowskiego, 1730, sygn. 29/635/1023, s. 12.

<sup>21</sup> W wójtostwie Mikołaj koło Wadowic budynek ten zwano Plewnią. Zob. M. Płonka, *Dwory w obrębie...*, s. 137.

<sup>22</sup> W starostwie zatorskim spotykany jest pod nazwą „kawa z daszkiem”, zob. *Lustracja województwa krakowskiego 1765*, cz. 1, Powiaty sądecki, szczyrzyński, biecki, czchowski oraz Księstwa zatorskie i oświęcimskie, wyd. A. Falniowska-Gradowska, Warszawa-Kraków 1973, s. 259.

<sup>23</sup> ANK, AP, Inwentarz klucza spytkowskiego, 1730, sygn. 29/635/0/6.3/1023, s. 12-13.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 14.

obory wrota jedne stoczyste w pole, na podwórze zaś furtka jedna. Na tym podwórzu Syrnik [...]”<sup>25</sup>. Do domu folwarcznego dobudowano także chlew i chlewik. Gumno, czyli plac wokół stodoły, leżało naprzeciw domu folwarcznego i budynków inwentarskich. Było ogrodzone płotem z chrustu, a w nim znajdowała się stodoła oraz spichlerz<sup>26</sup>.

Podobną zabudowę prezentowały pozostałe folwarki, znajdujące się w Brodłach, Mirowie czy Miejsku<sup>27</sup>. Warto wspomnieć, że bogato wyglądał ten w Bachowicach – stał przy nim dwór z sienią, piekarniami, izbami, komorą i alkierzem. Obok niego znajdował się browar ze słodownią oraz piwnica „przy pagorku w ziemi wykopana”<sup>28</sup>. Spichlerz podobnie jak i ten przy spytkowickim zamku był piętrowy i posiadał ganek. Pokryto go gontem. Dalej znajdowały się wozownia, stajnia, stajenka oraz kurnik. Kolejno znów wybudowano oborę „w trzy okoły”, przy której dostawiono chlewy. Od obory biegła zaś furtka na gumno, na którym stały dwie stodoły<sup>29</sup>. W jednej z nich znajdował się młynek do mielenia zboża oraz narzędzia rolnicze<sup>30</sup>. Zabudowania folwarczne w kluczu spytkowickim były zatem charakterystyczne dla majątków szlacheckich znajdujących się w ówczesnym księstwie oświęcimskim i zatorskim<sup>31</sup>.

### Narzędzia rolnicze oraz siła pociągowa

Gospodarka rolna wymagała bardzo dużych nakładów pracy. Podstawowym zwierzęciem pociagowym w ówczesnych gospodarstwach chłopskich i szlacheckich był wół roboczy. Jest to wykastrowany samiec bydła, charakteryzujący się łagodnością i bardzo dużą siłą, choć sporym uporem i powolnością. W tym okresie hodowano bydło prymitywne, dlatego też osobniki te nie były zbyt masywne. Woły pracowały przy orce, bronowaniu, zwożeniu siana i zboża, a więc wszystkich podstawowych pracach rolniczych. Sprzęgano je po dwie lub cztery sztuki. Poza nimi do prac polowych używano koni, których w kluczu było 12 sztuk.

W 1763 r. hodowano 22 woły, które przebywały na folwarku Miejszczańskim<sup>32</sup>. Zapewne część z nich wykorzystywano w transporcie i pracach polowych. Taka liczba nie mogła jednak zaspokoić potrzeb klucza, dlatego też zgodnie z warunkami ówczesnie dominującej renty odrobkowej, czyli pańszczyzny, miejscowi kmiecie wykonywali wszystkie prace swoim własnym sprzężajem. Do pola, zgodnie z liczbą zapisanych w inwentarzu dni, wychodzili chłopci lub

---

<sup>25</sup> Ibidem, s. 15.

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 19-21, 34-35.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 31.

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 30-32.

<sup>31</sup> *Lustracja województwa krakowskiego 1765*, cz. 1, ..., s. 259-260; M. Płonka, *Dwory w obrębie...*, s. 137-139, 144.

<sup>32</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 15.



ich parobkowie z wołami, końmi oraz narzędziami rolniczymi – pługami, bronami i wozami.

Według inwentarza z 1763 r. spytkowicki kmieć „do targu ze zbożem każdy swoją sprzężę na trzy mile jeździć powinien, kiedy rozkażą [...] orać każdy powinien swoją sprzężę w sześć skib zagonów 24”<sup>33</sup>. W tym okresie w Spytkowicach mieszkało 41 kmieci, którzy łącznie posiadali 64 konie i 92 woły – średnio każdy w swojej zagrodzie utrzymywał po jednej parze koni oraz od dwóch do czterech wołów, sześciu kmieci nie posiadało wcale zwierząt pociągowych. Nieco gorsza sytuacja była w Bachowicach, gdzie na 38 kmieci aż 18 nie miało sprzężaju. Z kolei w Grodzisku i Miejscu, czyli najmniejszych wsiach klucza, najbogatsi włościanie mieli w swoich oborach po parze koni i wołów. Inaczej było znów w Rusolicach, gdzie kmiecie nie hodowali wcale wołów, tylko po dwie pary koni. We wszystkich wsiach, oprócz tej ostatniej, wyłącznie kmiecie posiadali zwierzęta pociągowe. W Rusolicach po parze koni mieli także zagrodnicy z większym arealem ziemi<sup>34</sup>.

Część sprzętu rolniczego była na wyposażeniu spytkowickich folwarków. W wozowniach stało „wozów kowanych pięć z fornalami, sierdzeniami, natylnikami, obrączkami zwieralnymi żelaznymi z rozworami na końcach kowanymi, krzywaczkami i podkulkami okutymi, z dyszlami kowanymi” oraz jeden wóz bosy<sup>35</sup>. W inwentarzu wymieniono także takie elementy zaprzęgu, jak wagi, uprząże dla bydła i koni oraz siodła. Oprócz tego wspomniano również o sześciu pługach z lemieszami, trzech ciężadłach, pięciu parach bron, dwóch parach sanek (gnatek) oraz pięciu parach sani<sup>36</sup>.

## Produkcja roślinna

Podstawową gałęzią gospodarstwa rolnego każdego majątku szlacheckiego była produkcja roślinna. Krzysztof Zamorski, który badał gospodarkę hrabstwa tenczyńskiego, wytypował siedem głównych kierunków gospodarki zbożowej, a były to: reprodukcja nasienna, spożycie w majątkach, przemysł (browar, gorzelnia), wynagrodzenia dla urzędników i robotników, sprzedaż, pomoc poddanym oraz rozdawnictwo związane z różnymi świadczeniami pańszczyźnianymi<sup>37</sup>. Uzupełniając ustalenia Krzysztofa Zamorskiego, należałoby dodać jeszcze dwa kierunki, szczególnie widoczne na przykładzie Spytkowic. Były to dziesięcina dla Scholasterii Krakowskiej oraz meszne do kościoła w Spytkowicach<sup>38</sup>.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 9.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 5-29.

<sup>35</sup> Por. nazwy elementów wozu w Spytkowicach w XX w. – K. Saferna, *Obraz rolnictwa Spytkowic i Ryczo-wa w dokumentacji Obozu Naukowo-Badawczego z 1968 r.*, „Rocznik Spytkowicki” 2024, nr 3, s. 93-94.

<sup>36</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 38.

<sup>37</sup> K. Zamorski, *Folwark i wieś...*, s. 38.

<sup>38</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 10.

W badanym okresie podstawową metodą uprawy była trójpółówka. Polegała ona na podzieleniu pól uprawnych na trzy części. Pierwszą z nich obsiewano zbożami ozimymi, drugą – jarymi, a trzecia pozostawała ugiorem, na którym wypasano zwierzęta. Uprawa trójpółowa była stosowana także i w kluczu spytkowickim, co potwierdza inwentarz. W folwarku Dolnym pola dworskie zwane „wzorem” dzieliły się „we trzy pola [...] to jest na oziminę, jarzynę i ugiór”<sup>39</sup>. W Bachowicach pole zwane „zagumnie” (nazwa świadczy o jego położeniu za zabudowaniami folwarcznymi) także „we trzy pola dzieli się, to jest na oziminę, jarzynę i ugiór”<sup>40</sup>.

W drugiej połowie XVIII stulecia obserwowano tendencję do zmniejszania powierzchni ugorów<sup>41</sup>. Świadczyło to o intensywności upraw. Ze względu na kilka czynników trudno zaobserwować to zjawisko w kluczu spytkowickim. Po przyjęciu, że na daną powierzchnię wysiewano taką samą ilość każdego rodzaju zbóż, po analizie każdego folwarku powinniśmy mieć zbliżony stosunek wysianych ozimin do zbóż jarych. Jednakże taka obserwacja nie jest możliwa. W folwarku Dolnym zboże wysiewano także okresowo na stawach rybnych, co już zaburza strukturę. Z pominięciem roślin niezbożowych w Bachowicach stosunek wysiewu zbóż ozimych do jarych wynosił 1:2, w Miejsu – 2,6:1, a 1:1,4 w Mirowie<sup>42</sup>. Wynikać to mogło zarówno z rodzaju gleby, jak i warunków pogodowych. Zdarzało się, że srogie zimy powodowały przemarzanie ozimin, w związku z czym wiosną musiano część upraw zaorać i obsiać zbożami jarymi.

Wydaje się, że prawie całość upraw klucza spytkowickiego była wykorzystywana na potrzeby własne. W sumariuszu prowentu za rok 1763 nie widnieje pozycja poświadczająca sprzedaż zboża z tego majątku. Część uprawianych roślin przeznaczano na ordynarię dla urzędników i pracowników klucza. Dla przykładu ekonom pobierał w naturze 24 korce<sup>43</sup> żyta, 5 korców pszenicy, 13 korców jęczmienia i 62 korce owsa. Oprócz tego dostawał także odpowiednią ilość grochu, tatarki, kaszy jaglanej lub siemienia. Ordynaria w postaci zboża przysługiwała także dworskiej czeladzi – parobkom, owczarzom, pastuchom, piwowarom, gorzelanym czy podleśniczemu. Łącznie urzędnicy oraz czeladź pobierali z dworskich spichlerzy 205 korców żyta, 25 korców pszenicy, 87 korców jęczmienia oraz 169 korców owsa. Nadto parobkowie posiadali łącznie wysianych 14 zagonów żyta i tyleż samo pszenicy oraz 2,5 kopy owsa<sup>44</sup>. Zboże z klucza służyło także do zaopatrywania innych majątków Sieniawskich

<sup>39</sup> Ibidem, s. 10.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 19.

<sup>41</sup> A. Niedojadło, *Gospodarka dworska w kluczu wierzchosławickim w XVII i XVIII wieku. Produkcja roślinna*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2008, nr 12, s. 271.

<sup>42</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 13, 19, 21.

<sup>43</sup> W okresie nowożytnym zboże odmierzano w miarach objętościowych. Wielkość korca różniła się w zależności od regionu. W 1764 r. warszawski korzec skarbowy odpowiadał 120,6 l.

<sup>44</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 2-3.



i Czartoryskich, takich jak wsie hrabstwa tenczyńskiego, charakteryzujących się słabszą ziemią<sup>45</sup>.

Tabela 1. Wysiewy i zbiory czterech głównych zbóż w kluczu spytkowickim na przełomie lat 1762/1763

| Gatunek  | Wysiew w korcach | Udział w % | Zbiór w kopach | Udział w % |
|----------|------------------|------------|----------------|------------|
| Żyto     | 328              | 25,1       | 760,5          | 26,3       |
| Pszenica | 147              | 11,2       | 549            | 19         |
| Jęczmień | 229              | 17,5       | 534            | 18,5       |
| Owies    | 606              | 46,2       | 1046           | 36,2       |
| Suma     | 1310             | x          | 2889,5         | x          |

Źródło: ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024.

Wśród roślin zbożowych wysiewanych na polach klucza spytkowickiego najważniejsze były cztery podstawowe: żyto, pszenica, owies i jęczmień. Z sumariusza wysiewów zbóż ozimych jesienią 1762 r. oraz jarych wiosną 1763 r. można stwierdzić, że najbardziej popularnym zbożem był zdecydowanie owies. Wysiano go aż 606 korców. Na kolejnym miejscu plasowało się żyto z zasiewem 328 korców. Jęczmienia wykorzystywanego jako kasza oraz główny produkt w przemyśle browarniczym wysiano 229 korców. Najmniej uprawiano pszenicy, 147 korców, czyli dziesiątą część wysianego ziarna. Stosunek wysianych zbóż w roku rolniczym 1762/1763 wynosił 4,1:2,2:1,6:1. Zboże wysiewano na wszystkich polach folwarcznych poza Na Brzostowy. Pola wokół niego należały do folwarku Dolnego, a w zabudowaniach utrzymywano tylko bydło. We wszystkich pozostałych wysiewano jęczmień. Żyta oraz owsa w badanym roku nie uprawiano tylko na polach folwarku Miejszczańskiego, pszenica natomiast rosła w pięciu folwarkach, przy czym największe jej ilości wysiewano na żyznych madach rzecznych Miejsca i Rusocic<sup>46</sup>.

Zbożami obsiewano także stawy, zarówno te okresowo osuszane, jak i całkowicie wyłączone z gospodarki stawowej. W 1763 r. obsiane były stawy Wawrzek i Moździerz. Na Wawrzku zasiano 56 korców jęczmienia oraz 90 korców owsa, a z tego zebrano 144 kopy jęczmienia i 125 kop owsa. Z kolei Moździerz obsiany był 44 korcami owsa, z czego zebrano prawie 89 kop<sup>47</sup>.

Niestety ze względu na podanie w sumariuszu plonów zbóż w kopach niemożliwe jest ukazanie wielkości zbiorów w korcach, a przez to nie znamy

<sup>45</sup> K. Zamorski, *Folwark i wieś...*, s. 38.

<sup>46</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 34.

<sup>47</sup> Ibidem, s. 34-35.

poziomu efektywności gospodarki spytkowickich folwarków<sup>48</sup>. Zapisanie zbóż w taki sposób wynikało z faktu, że ich rejestr sporządzano zapewne w okresie żniw podczas zwożenia fur do stodół. Młócenie miało natomiast miejsce zimą, kiedy chłopci uporali się z pracą na polach dworskich. Sam proces młocki był bardzo mało wydajny. Szacuje się, że w ciągu jednego dnia odrabianej pańszczyzny pieszej, wraz z czyszczeniem ziarna, chłop mógł wymłócić 1,1 hektolitra ozimin i 1,5 hektolitra jarych<sup>49</sup>. W 1763 r. z pól klucza spytkowickiego zebrano w przybliżeniu 760,5 kopy żyta, 549 kop pszenicy, 534 kopy jęczmienia oraz 1046 kop owsa. Można by było postarać się o wyliczenie, ile zebrano kop snopów danego zboża z jednego wysianego korca, jednakże szczególnie dla zbóż ozimych, ze względu na możliwość ich wymarznienia, a przez to konieczność przesiania jarymi, wydaje się to bezcelowe<sup>50</sup>. Sam Marcin Kamler dowodził, że źródła milczą na temat przesiewania pól zbożami jarymi<sup>51</sup>. Nadto zarówno gęstość wysiewu, jak i plonowanie zależały od klasy bonitacyjnej gleby oraz warunków pogodowych.

W badanym okresie wydajność zbóż była bardzo niska, plonowały one na poziomie kilkuset kilogramów z hektara. Niestety z analizy inwentarza z 1763 r. nie można uzyskać informacji, jaką część ziarna przeznaczano na siew, co z kolei pozwoliłoby obliczyć dokładną wysokość plonowania. Nieco późniejsze informacje, tj. z lat 80. XVIII w., posiadamy z okolicy Spytkowic. Podają one, że w pobliskim Przybradzu pszenica dawała od 2,5 do 3,5 nasion z jednego wysianego, żyto – 2,5, a owies – od 1,5 do 4 ziaren<sup>52</sup>.

Na polach folwarków wysiewano także inne rośliny – proso, tatarkę, kopnie, len, rzepak, groch, anyż oraz wykę. Służyły one na potrzeby wewnętrzne folwarków i zamku spytkowickiego, a wielkość upraw zależała od liczby urzędników oraz czeladzi dworskiej i wysokości ich ordynarii<sup>53</sup>. Największe znaczenie miała tatarka, czyli gryka, z której robiono kaszę. Jest to roślina jara wysiewana po przymrozkach. W 1763 r. wysiano 22,5 korca gryki na polach czterech

<sup>48</sup> Taki sam problem pojawiał się przy analizie majątków klucza wierzchosławickiego koło Tarnowa, zob. A. Niedojadło, *Gospodarka dworska...*, s. 273-274. Z kolei inwentarz starostwa zatorskiego z 1744 r. podaje dokładniejsze informacje na temat zbiorów czterech najważniejszych zbóż z pól folwarku Zatorskiego. W tabeli w inwentarzu zawarte są zarówno ilości kop, jak i wielkość omłotu. Z 60 kop pszenicy uzyskano 77 korców zatorskich pszenicy, z 128 kop żyta – 239 korców, z 36 kop jęczmienia – 100 korców, a z 130 kop owsa – 400 korców. W związku z tym najbardziej wydajnym zbożem objętościowo (korzec jest miarą objętościową) był owies; zob. ANK, Archiwum Tomkowiczów z Kobiernic (dalej: AT), Inwentarze całego starostwa zatorskiego, kluczy i wsi wchodzących w jego skład, 1744-1795, sygn. 29/640/0/2.4/54, s. 49.

<sup>49</sup> M. Kamler, *Folwark szlachecki w Wielkopolsce w latach 1580-1655*, Warszawa 1975, s. 68.

<sup>50</sup> W starostwie zatorskim w 1744 r. z 77 korców pszenicy 31 przeznaczano na wysiew, z 239 korców żyta – 119 na wysiew, ze 100 korców jęczmienia – 27 na wysiew, a z 410 owsa – 120 na wysiew. Wydaje się więc, że najbardziej wydajnymi zbożami były jęczmień oraz owies. Zob. ANK, AT, Inwentarze całego starostwa zatorskiego, kluczy i wsi wchodzących w jego skład, 1744-1795, sygn. 29/640/54, s. 49.

<sup>51</sup> M. Kamler, *Folwark szlachecki...*, s. 87.

<sup>52</sup> K. Saferna, *Monografia wsi Przybradz*, Tomice 2022, s. 141.

<sup>53</sup> Por. ANK, AT, Inwentarze całego starostwa zatorskiego, kluczy i wsi wchodzących w jego skład, 1744-1795, sygn. 29/640/0/2.4/54, s. 49; A. Niedojadło, *Gospodarka dworska...*, s. 275-276.

| Wysiew Zboż w Folwarku Dolnym Spytł. Orznych 1762. Gorych 1763 r. |       |        |
|-------------------------------------------------------------------|-------|--------|
|                                                                   | Korca | Wiosna |
| Łyła Orznego w Gory 30 Kof. - - - - -                             | 121   | 2      |
| Prosiace Gorych 10 Kof. - - - - -                                 | 16    | 1      |
| Siemienia na wiosnę i Stawie Wawilke - - - - -                    | 100   | 2      |
| Groch na wiosnę i Stawach dwóch - - - - -                         | 266   | 3 2    |
| Grochu - - - - -                                                  | 5     | .      |
| Jatarki - - - - -                                                 | 10    | 2      |
| Prosa - - - - -                                                   | 5     | 2      |
| Siemienia - - - - -                                               | 13    | .      |
| Rzepak - - - - -                                                  | 23    | 1      |
| Wyki - - - - -                                                    | 3     | .      |
| In summa wysianych Zboż - - - - -                                 | 536   | 2 1    |
| Wysiew Zboż w Folwarku Górnym Spytł. Orznych 1762 Gorych 1763     |       |        |
|                                                                   | Korca | Wiosna |
| Łyła Orznego - - - - -                                            | 23    | 3 2    |
| Siemienia - - - - -                                               | 10    | .      |
| Groch - - - - -                                                   | 35    | 2      |
| In summa wysianych Zboż - - - - -                                 | 68    | 1 2    |

Fot. 2. Wysiew zbóż na folwarkach Dolnym i Górnym w Spytkowicach w 1762 i 1763 r.  
Źródło: Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024

folwarków, z których zebrano 95 kop. Według sumariusza ordynacji dworskiej urzędnicy i czeladź dostawali rocznie na swoje potrzeby aż 59,5 korca gryki. Inną rośliną kaszarską było proso, również siane wiosną, przeznaczone na kaszę jaglaną. Była to roślina mniej popularna. Prosa wysiano razem 8,5 korca na folwarkach: Dolnym, Mirowskim oraz Rusockim, z których zebrano 61 kop. Kaszy jaglanej przysługiwało w ramach ordynarii mniej, tj. tylko 7,5 korca. Groch, który był bardzo ważnym składnikiem diety, uprawiano na polach czterech folwarków. Wiosną 1763 r. wysiano 17 korców, z których zebrano 78 kop. Na potrzeby pracowników klucza w badanym okresie przeznaczono 25 korców grochu<sup>54</sup>.

Wśród uprawianych roślin oleistych, czyli konopi, lnu i rzepaku, największe znaczenie miały te pierwsze, których w 1763 r. wysiano 12 korców. W przypadku lnu były to natomiast niecałe dwa korce, a rzepaku – niecały korzec. Zebrano z tego niecałe 32 kopy konopi, 37 kop lnu oraz prawie 5 kop rzepaku. Na potrzeby ordynarii przeznaczano 11,5 korca siemienia, jednak sumariusz nie podaje jakiego<sup>55</sup>. Z lnu i konopi przedzono płótno przekazywane następnie

<sup>54</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 2-3, 35-36.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 34-35.

dworskiej czeladzi. Wysiewano także wykę, która była rośliną paszową dla zwierząt. Oprócz tego pewne znaczenie w majątku miała uprawa warzyw zaspokajająca wewnętrzne potrzeby klucza. Inwentarz z roku 1730 wspomina o znajdujących się przy spytkowickim zamku sadzie oraz ogrodzie włoskim i warzywnym, w którym uprawiano marchew, kapustę i konopie<sup>56</sup>. Z kolei w 1763 r. nie pojawia się już wzmianka na ten temat<sup>57</sup>. Wiadomo jednakże, że urzędnicy oraz czeladź dworska mieli do swojej dyspozycji zagony, na których sadzono kapustę, marchew oraz rzepę. W 1763 r. uprawiali oni 43 zagony kapusty, 45 zagonów marchwi oraz 59 zagonów rzepy<sup>58</sup>. Wymienione w inwentarzu warzywa stanowiły bez wątpienia podstawę wyżywienia pracowników oraz urzędników klucza spytkowickiego.

Na mirowskich polach uprawiano także anyż<sup>59</sup>. O jego walorach pisał już w XVIII w. Krzysztof Kluk, który twierdził, że „znajomy jest w gospodarstwie, do wódki zażywany. Nasienie jego zdrowe jest głowie, piersiom i żywotowi, rozpędza wiatry, dzieciom gryzienie w żołądku uśmierza<sup>60</sup>”. Być może faktycznie wykorzystywano go zarówno w ziołolecznictwie, jak i w przemyśle gorzałczanym w browarze spytkowickim.

Pola folwarku Dolnego składały się z kilku kompleksów. Największy z nich nazwany Wzorem mógł zostać obsiany 250 korcami. Kolejne Wzory nazywały się Brzostowa oraz Kusiowska Łąka. Oprócz tego do folwarku Dolnego były przypisane stawy: Bagiennik, Kościelnik, Pietrow, Folwarcznik, Sutow, Starościński oraz Wawrzek.

Ozimin i zbóż jarych w badanym roku rolniczym wysiano aż 536,5 korca. Z tego najwięcej, tj. prawie 264 korce, owsa, następnie żyta (121,5 korca) oraz jęczmienia (100 korców). Niewielkie znaczenie miała pszenica, której wysiano tylko 16 korców. Oprócz tego na polach folwarcznych siano groch, tatarkę (grykę), proso, siemię lniane oraz konopne, rzepak i wykę<sup>61</sup>.

Folwark Górny położony był w pobliżu Bachowic. Był znacznie mniejszy od Dolnego. Składał się z dwóch „obszarów” oraz przyłączonych do niego pułstych ról chłopskich. Wysiano na nim ogółem 89 korców ozimin i zbóż jarych – najwięcej owsa (55,5 korca), a następnie żyta (niecałe 24 korce) oraz jęczmienia (10 korców)<sup>62</sup>.

---

<sup>56</sup> ANK, AP, Inwentarz klucza spytkowskiego, 1730, sygn. 29/635/0/6.3/1023, s. 14.

<sup>57</sup> W niewielu inwentarzach folwarków szlacheckich jest mowa o ogrodach i strukturze ich zasiewów, co znacznie utrudnia badania. Zob. M. Kamler, *Folwark szlachecki...*, s. 94-96.

<sup>58</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 2-3.

<sup>59</sup> Ibidem, s. 21.

<sup>60</sup> K. Kluk, *Roślin potrzebnych, pożytecznych, wygodnych, osobliwie kraiowych, albo ktore w kraiu użyteczne być mogą utrzymanie, rozmnażanie i zażycie T. 3, z figurami. O rolnictwie, zbożach, łąkach, chmielnikach, winnicach i roślinach gospodarskich*, Warszawa 1781, s. 217.

<sup>61</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 10.

<sup>62</sup> Ibidem, s. 10.

Folwark w Miejsu składał się z kilku „obszarów”, takich jak: Nawsie, Zawierbie, Zabagnie, Przeddwornie, Nabrzeżni, oraz stawów Posażnika i Nowego. Co prawda łącznie można było wysiać na nich według inwentarza 184 korce, jednakże w badanym roku obsiano pola 106 korcami. Taka ilość wiązała się z uprawą trójpolową, a także obecnością leżących nad Wisłą łąk. Największe znaczenie miała w folwarku pszenica, której wysiano 74 korce. Oprócz tego pola obsiano jęczmieniem (28 korców) i grochem (3,5 korca)<sup>63</sup>.

W Bachowicach znajdowały się dwa folwarki: Bachowski oraz Filipowski, ten drugi znacznie mniejszy. Pola pierwszego z nich obsiano 199 korcami – przeważał owies (115 korców), a następnie żyto (66 korców). Jęczmień stanowił niewielki areal – mimo że w Bachowicach znajdował się browar, wysiano tylko 12 korców tego zboża. Oprócz tego uprawiano konopie, groch, rzepak i wykę. Na folwarku Filipowskim areal owsa i żyta był podobny, odpowiednio 26 i 23 korce. Jęczmienia wysiewano tylko 6 korców<sup>64</sup>. Co ciekawe, w bachowickich majątkach w tym okresie nie wysiewano pszenicy, być może ze względu na gorsze warunki glebowe.

Pod względem wielkości folwark leżący w Okleśnej nie był znaczący. Na jego polach wysiewano 75 korców i dwie ćwiertnie zboża, z czego najwięcej owsa – niecałe 34 korce. Oprócz tego uprawiano żyto, jęczmień, w mniejszym stopniu pszenicę oraz grykę<sup>65</sup>.

Ziemie folwarku Rusockiego znajdowały się na łąkowych terenach nad Wisłą. Wysiano na nich 161 korców, z czego najwięcej owsa (48). Ilość żyta, pszenicy i jęczmienia była podobna i wahała się w przedziale od 31 do 37 korców. Oprócz tego na polach folwarcznych wysiewano proso, grykę, groch i konopie<sup>66</sup>.

Folwark w Mirowie był zbliżony arealem gruntów uprawnych do folwarku w Rusocicach. Największe znaczenie miał w nim owies, którego wysiano prawie 60 korców, nieco mniejsze – żyto (48 korców). Niewielki był wysiew pszenicy i jęczmienia, odpowiednio 13 i 18 korców. Oprócz typowych roślin zbożowych wysiano w 1763 r. groch, proso, tatarkę, wykę oraz anyż<sup>67</sup>.

## Łąkarstwo

Łąki i pastwiska były ważnym elementem struktury pól uprawnych gospodarstw folwarcznych, gdyż utrzymywano takie zwierzęta, jak konie, bydło i owce. Z łąk zbierano siano, a także wypasano na nich zwierzęta. W kluczu spytkowickim znajdowały się one głównie nad Wisłą. Pod takie tereny z reguły

<sup>63</sup> Ibidem, s. 13.

<sup>64</sup> Ibidem, s. 19.

<sup>65</sup> Ibidem, s. 27.

<sup>66</sup> Ibidem, s. 29.

<sup>67</sup> Ibidem, s. 21.

wykorzystywano miejsca, których nie dało się przeznaczyć na pola uprawne, a więc te o słabej glebie, podmokłe oraz stromizny, a oprócz tego także stawy i groble. W przypadku Spytkowic siano ze stawów pobierali głównie miejscowi chłopi. Inwentarz starostwa zatorskiego z 1744 r. zawiera informacje o zbiorze siana ze stawów, jednakże „to siano niepożyteczne [...], bo wiszowate”, czyli składające się głównie z sitowa i szuwarów<sup>68</sup>.

Klucz spytkowicki leżał nad Wisłą, wokół której rozprzestrzeniała się szeroka łęgowa dolina. Był to teren bogaty w roślinność, lecz ze względu na brak regulacji koryta rzecznoego narażony na licznie występujące powodzie. Wylew rzeki mógł spowodować nie tylko zmianę jej biegu, ale i zalanie oraz zamulenie łąk czy naniesienie gałęzi. Siano zebrane z zalanych łąk charakteryzowało się niską zawartością składników odżywczych i było niechętnie pobierane przez zwierzęta. Zdarzały się jednak i takie powodzie, które całkowicie niszczyły łąki, co wiązało się z fatalnymi skutkami. W 1740 r. w kluczu z powodu braku paszy zdechły 83 sztuki bydła<sup>69</sup>.

Technika suszenia siana nie uległa zmianom praktycznie aż do końca XX w. Sianokosy zaczynano w czerwcu. Pierwszą czynnością, której należało dokonać, było koszenie trawy. Instrukcje zalecały, by ścinać ją nisko nad ziemią, aby ograniczyć straty. Szacuje się, że na skoszenie jednego morga łąki potrzeba było dwóch dniówek kosiarza oraz pomagającej mu kobiety<sup>70</sup>. Była to praca nisko wydajna. Siano następnie należało przewracać, stawiać kopy, które zwożono do brogów znajdujących się na folwarkach. Sianokosy utrudniała zła pogoda, która doprowadzała do obniżenia jakości uzyskiwanego siana. W jego drugim pokosie, czyli potrawie, który miał miejsce w sierpniu po żniwach, uzyskiwano znacznie mniejsze zbiory.

Miarą, w której obliczano ilość zebranego siana, była fura, czyli załadowany wóz. W 1763 r. zebrano z całego klucza 273 fury siana oraz 43 fury potrawu. Potraw stanowił zatem zaledwie 14% rocznego zbioru. Najwięcej z obu pokosów uzyskano z Wzoru w folwarku Dolnym, aż 216 fur, czyli dwie trzecie ogólnych zbiorów<sup>71</sup>. Co ciekawe, z pól folwarku Miejszczańskiego zebrano 22,5 fury siana, co świadczy o tym, że tereny nadwiślańskie służyły głównie jako pastwisko. Część siana w ramach ordynarii dostawali także urzędnicy dworscy<sup>72</sup>.

---

<sup>68</sup> ANK, AT, Inwentarze całego starostwa zatorskiego, kluczy i wsi wchodzących w jego skład, 1744-1795, sygn. 29/640/0/2.4/54, s. 49.

<sup>69</sup> J.S. Nowak, *Dobra i zamek w Spytkowicach...*, s. 107.

<sup>70</sup> A. Niedojadło, *Gospodarka dworska w kluczu wierzchosławickim w XVII i XVIII wieku. Produkcja roślinna i zwierzęca*, cz. 2, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2010, nr 14(1), s. 225-226.

<sup>71</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/1024, s. 35.

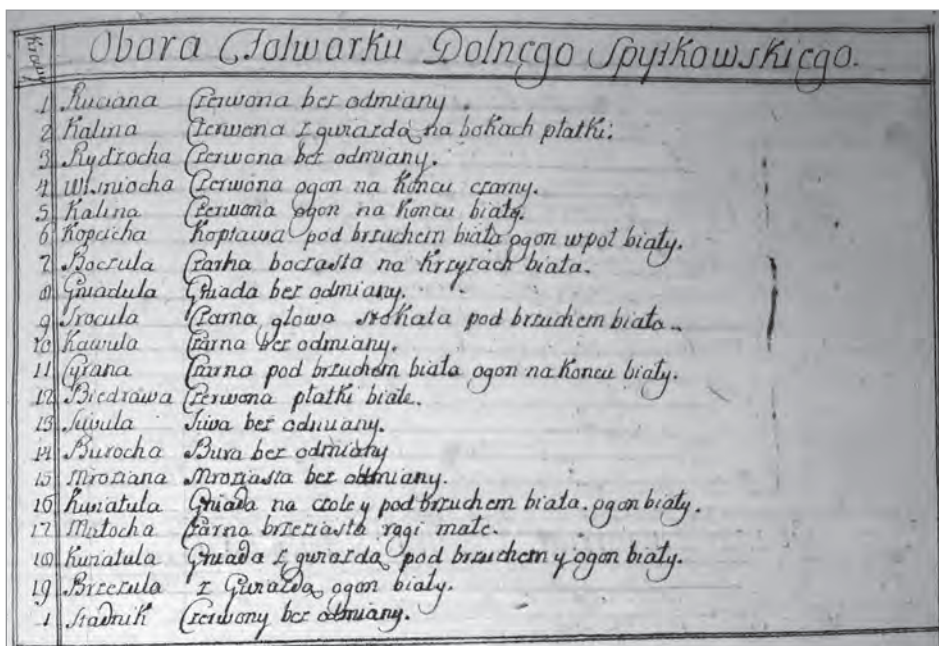
<sup>72</sup> Por. Z. Guldon, J. Wijaczka, *Wysokość i struktura dochodu z dóbr biskupstwa krakowskiego w województwie sandomierskim w końcu XVIII wieku*, „Nasza Przyszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce” 1996, t. 85, s. 163; K. Zamorski, *Folwark i wieś...*, s. 47.



W 1763 r. otrzymali oni 56 fur, z czego najwięcej, 20 fur, przysługiwało ekonomowi, a 16 pisarzowi prowentowemu<sup>73</sup>.

## Hodowla bydła

Bydło było podstawowym zwierzęciem hodowlanym w kluczu spytkowskim. Utrzymywano je we wszystkich 9 folwarkach. Ogółem w czasie sporządzania inwentarza w majątku znajdowały się 252 sztuki, co daje średnio 28 sztuk na każdy folwark. Zgodnie z inwentarzem bydło kategoryzowano na krowy, stadniki, woły oraz jałownik, czyli: jałówki, ciolki i byczki. Największe stado utrzymywano w folwarku Miejszczańskim. Liczyło ono łącznie 72 sztuki, czyli 29% całego pogłowia. Najmniejsze zaś – Na Brzostowy, gdzie hodowano zaledwie 13 sztuk młodzieży. Krowy, których w kluczu było 98, stanowiły 39% pogłowia. Utrzymywano je na sześciu folwarkach – od 9 sztuk w Bachowskim do 26 w Miejszczańskim. Średnio przypadało po 16 krów na każdy z majątków. W folwarkach, gdzie utrzymywano krowy mleczne, hodowano także w celach reprodukcyjnych buhaje, zwane stadnikami. W 1763 r. przyszło na świat



Fot. 3. Krowy mleczne na folwarku Dolnym. Źródło: Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024

<sup>73</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 2-3.

30 cieląt. Jałownik, czyli młódzież, urodzoną w latach 1758-1763 utrzymywano we wszystkich folwarkach. W Miejszczańskim hodowano nadto 22 woły<sup>74</sup>.

Krowy mleczne figurują w inwentarzu z podanymi imionami. Na wsiach praktykowano nadawanie im imion, co też czyni się i współcześnie. Co ciekawe, zwyczaju takiego nie było w przypadku bydła, które przeznaczano na rzeź. Nadawanie imion wynikało zapewne z przywiązania do zwierząt, które towarzyszyły człowiekowi stale przez kilka lub kilkanaście lat. Mateusz Wyżga twierdzi, że świadczy to o wymiernej wartości bydła<sup>75</sup>. Imiona krów związane były najczęściej z ich umaszczeniem, znakami charakterystycznymi, pochodzeniem, a nawet datą narodzin<sup>76</sup>. Na folwarku Dolnym były to: Ruciana, Rydzocha, Wiśniocha, Kalina, Kopcicha, Boczula, Gniadula, Srocula, Kawula, Cyrana, Biedrawa, Siwula, Burocha, Mroziana, Kwiatuła, Matocha i Brzezula<sup>77</sup>.

Od wiosny do jesieni bydło żywiło się trawą. Inwentarz klucza spytkowickiego wymienia pastuchów i szkotaka, którzy zajmowali się pasaniem bydła. Za swoją pracę pobierali ordynarię w postaci zboża, płótna oraz zagonów pod jarzynę<sup>78</sup>. Oprócz trawy bydło dokarmiano sianem i słomą, a pasze te szczególnie znaczenie miały w okresie zimowym, dlatego też Jakub Kazimierz Haur pisał, by „siana i karmy udzielać ostrożnie, aby tego do paszy przez zimę stawało. Siano jednak z słomami różnymi i grochowinami, różnemu przymieszywać bydłu, sieczki jako najwięcej rzezać. Jęczmienną słomę na osobnym chować miejscu, bo ta za dobry stanie obrok, która znacznie posilić może bydło”<sup>79</sup>. O skarmianiu bydła sieczką świadczy istnienie w kluczu budynku zwanego sieczarnią.

Hodowla bydła dostarczała folwarkom nabiału, mięsa, skór oraz nawozu, jednakże było ono prymitywne i charakteryzowało się niską mlecznością. Andrzej Niedojadło, który badał gospodarkę folwarczną w kluczu wierzchosławskim koło Tarnowa, ustalił wydajność tamtejszego bydła na 900-1000 litrów mleka rocznie. Było to zatem od 2,3 do 2,7 litrów dziennie<sup>80</sup>. Należy zauważyć, że jest to udój uśredniony, a krowa nie dawała mleka przez cały rok. Na jego ilość wpływała także odpowiednia pasza, której szczególny brak odczuwalny był w okresie zimowym. W Spytkowicach produkcja nabiału odgrywała ważną rolę, co potwierdzają znajdujące się tam serniki<sup>81</sup>. Masło i sery stanowiły także ordynarię dla urzędników i czeladzi dworskiej. Dla przykładu ekonom dostawał

---

<sup>74</sup> Ibidem, s. 33.

<sup>75</sup> M. Wyżga, *Chłopstwo. Historia bez krawata*, Kraków 2022, s. 149-150.

<sup>76</sup> Por. imiona krów: K. Saferna, *Obraz Spytkowic...*, s. 87-88.

<sup>77</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 11.

<sup>78</sup> Ibidem, s. 2-3.

<sup>79</sup> J.K. Haur, *Oekonomika ziemiańska generalna Punktami Partikularnemi, Interrogatorymi Gospodarskimi, Praktyka Miesięczna Modelluszami abo Tabułami Arithmetycznymi objaśniona*, Kraków 1675, s. 27.

<sup>80</sup> A. Niedojadło, *Gospodarka dworska w kluczu wierzchosławickim w XVII i XVIII wieku. Produkcja roślinna i zwierzęca*, cz. 2..., s. 229.

<sup>81</sup> Serniki znajdowały się także w innych majątkach, zob. A. Niedojadło, *Gospodarka dworska w kluczu wierzchosławickim w XVII i XVIII wieku. Produkcja roślinna i zwierzęca*, cz. 2..., s. 229.

2 faski masła i 2 kopy sera, a z kolei piwowar spytkowicki – 3 garnce masła i pół kopy sera<sup>82</sup>.

Hodowlą bydła mlecznego zajmowała się czeladź majątku. Część krów oddawano jednak w pewnego rodzaju dzierżawę miejscowym chłopom, czyli na tzw. pacht. Dzięki temu majątki szlacheckie uzyskiwały spore zyski, jednocześnie obniżając koszty utrzymania zwierząt oraz nakłady robocizny<sup>83</sup>. W 1763 r. pachty te przyniosły 1 490 złotych dochodu<sup>84</sup>. Za opiekę nad bydłem znajdującym się w oborach odpowiadały dziewczki. Do ich obowiązków należały dbałość o czystość obór, udój oraz przetwórstwo mleka<sup>85</sup>. Zatrudniano je do pracy we wszystkich folwarkach, gdzie znajdowały się krowy mleczne. W każdym pracowały po dwie dziewczki, tylko w Oklejskim jedna. Za swoją pracę zarabiały rocznie 6 złotych i 10 groszy oraz dostawały płótno lniane, konopne oraz zgrzebne<sup>86</sup>.

| Trzoda Chlewna.         |     |
|-------------------------|-----|
| Samiec Starych          | 4.  |
| Sapiec 1763. ai         | 2.  |
| Trzodnik                | 1.  |
| Wieprz z Trzodnika      | 1.  |
| Wieprz krow 1763.       | 13. |
| młoch starych ze sapiec | 2.  |
| młoch 1762. ai          | 3.  |
| młoch 1763. ai          | 15. |

Oft smt. 41

Fot. 4. Trzoda chlewna na folwarku Dolnym. Źródło: Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024

<sup>82</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 2-3.

<sup>83</sup> A. Niedojadło, *Gospodarka dworska w kluczu wierchosławickim w XVII i XVIII wieku. Produkcja roślinna i zwierzęca*, cz. 2..., s. 228-229.

<sup>84</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 37.

<sup>85</sup> U. Kicińska, *Powinności dworniczek w majątkach szlacheckich XVIII w. Przykład dworu Anny Pauliny z Sapiehów Jabłonowskiej (zm. 1800), wojewodziny braclawskiej*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2024, t. 73, s. 124-126.

<sup>86</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 2-3.

## Hodowla trzody chlewnej

Hodowla trzody chlewnej nie odgrywała dużej roli w kluczu spytkowickim, utrzymywano ją bowiem tylko w folwarku Dolnym. Niskie pogłowie trzody chlewnej można tłumaczyć słabą bazą żywieniową. Współczesny tucź świń opiera się głównie na paszach treściwych, jakimi są zboża oraz rośliny bobowate. Do niedawna podstawą były natomiast parowane ziemniaki. Odpowiednia ilość białka dostarczanego w pożywieniu dla trzody chlewnej gwarantuje optymalne przyrosty zwierząt, a więc i dobre wyniki produkcyjne. W okresie nowożytnym na ziemiach polskich nie znano naturalnie takich metod tucz, gdyż nie hodowano ziemniaków, a zboże produkowano głównie na cele konsumpcyjne i eksport. W związku z tym trudno było hodować świnię na dużą skalę. Mimo że zwierzę to jest wszystkożerne, nie sposób było wpuścić je na pastwiska, gdyż powodowało duże zniszczenia, buchtując ziemię w poszukiwaniu larw owadów. Dlatego też Jakub Kazimierz Haur radził w *Oekonomice ziemiańskiej*, aby „tego bydła chować, ile go folwarczna karma wyżywić może, lepiej tego mieć mniej, a dobrze i słusznie wychować, aniżeli kiedy tego siła, a nędznego i drobnego na kupie”<sup>87</sup>.

W okresie nowożytnym świnię karmiono głównie odpadami pochodzącymi z gospodarstwa folwarcznego. Duże znaczenie miało utrzymywanie tych zwierząt przy browarach, gdyż żywiły się produktami ubocznymi z procesów produkcji piwa i gorzałki. Jakub Kazimierz Haur radził budowę chlewów przy browarze czy gorzelnii i „tyle ich mieć [świń] w karmniku, ile ich słusznie według odbycia browaru na słodach i wywarzynach ukarmić może”<sup>88</sup>. O takiej praktyce świadczy chociażby położenie chlewów przy browarze spytkowickim w 1730 r. Oprócz odpadów przemysłowych świnię jadły ospę, pomyje oraz zielsko.

Inną formą dokarmiania świń był ich jesienny wypas w lasach dębowych i bukowych. Trzoda chlewna żywiła się w nich żołądziami i buczyną, a Jakub Kazimierz Haur doradzał, by „nie tylko w dzień, ale i na noc wyganiać, aby się słusznie na przyszłą zażywiło zimę”<sup>89</sup>. Ponieważ o paszę w okresie zimowym było trudno, a co za tym idzie – przyrosty wagi były mniejsze, starano się, by zwierzęta na jesień nabrały odpowiedniej masy. O takim sposobie tucz pisał na początku XVIII stulecia sam hetman Adam Sieniawski, mąż właścicielki klucza spytkowickiego. Zalecał on jednemu z zarządców swych dóbr sprawować należytą opiekę nad lasem, aby była „wygoda dla dworskich świń [sic!]”<sup>90</sup>.

W 1763 r. w Dolnym folwarku hodowano 41 sztuk trzody chlewnej. Był 1 trzodnik, czyli knur, 6 samic, 34 wieprzki i mnichy przeznaczone na tucź<sup>91</sup>.

---

<sup>87</sup> J.K. Haur, *Oekonomika ziemiańska...*, s. 34.

<sup>88</sup> Ibidem, s. 21.

<sup>89</sup> Ibidem, s. 34.

<sup>90</sup> A. Słaby, *Rzędzicha Oleszycka...*, s. 51.

<sup>91</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 11.

Świnie hodowano głównie w celach konsumpcyjnych i nie były przeznaczone na sprzedaż<sup>92</sup>. W ramach ordynarii 2 świnie dostawał ekonom, a 1 – pisarz prowentowy<sup>93</sup>.

### Hodowla owiec

O opłacalności hodowli owiec pisał Jakub Kazimierz Haur w XVII stuleciu. Twierdził, że „komu się na tym bydełku poszczęści, znaczny w gospodarstwie przez nich może mieć pożytek i wygodę, ponieważ stado owiec pięciorakie z siebie wydaje pożytki, to jest: z nabiału, z wełny, z mięsa, z[e] skóry i nawozu”<sup>94</sup>. Hodowlę owiec prowadzono tylko w jednym folwarku klucza spytkowickiego, w Mirowie. Opiekę nad nimi sprawował owczarz mający do pomocy owczarczyka. Oboje za swoją pracę odbierali ordynarię<sup>95</sup>.

W 1763 r. stado owiec liczyło łącznie 262 sztuki. Z powodu tego, że okres wykotów u owiec przypada na początek roku, można stwierdzić, że stado mirowskie w czasie, kiedy spisywano inwentarz, osiągało swój stan maksymalny. Wykończonych owiec, zwanych dojnymi, było 90, czyli jedna trzecia. Z kolei jałowych i pierwiastek utrzymywano 40 sztuk. W stadzie znajdowały się również 4 barany, czyli tryki, a także 29 skopów – wykastrowanych samców przeznaczonych na tucz. Inwentarz podaje ponadto 99 sztuk młodzieży urodzonej w 1763 r.<sup>96</sup> Po odłączeniu od klucza miejscowości znajdujących się na lewym brzegu Wisły pod koniec lat 70. XVIII w. owiec w majątku już nie utrzymywano.

### Hodowla drobiu, koni i zwierząt szlachetnych

Pozostałe zwierzęta nie miały większego znaczenia w kluczu spytkowickim. Świadczy o tym chociażby stała liczba drobiu, jaka została zarejestrowana w inwentarzach. W 1763 r. na folwarku Dolnym było 21 kur z kogutem oraz 21 gęsi z gęsiorem. Taką samą liczbę odnotowano w folwarku Górnym, Miejszczańskim oraz Bachowskim, w Mirowskim hodowano zaś same kury<sup>97</sup>. Podawane w inwentarzach wartości wcale nie muszą ukazywać rzeczywistego stanu. Świadczą raczej o tym, że hodowla drobiu miała na celu zaspokojenie potrzeb klucza. Starano się, by ptactwo samo zbierało sobie pożywienie<sup>98</sup>. Gęsi zapewne wypasano na okolicznych łąkach. W nocy i zimie drób trzymano w kurnikach. Zarówno

<sup>92</sup> O wykorzystaniu zwierząt rzeźnych w majątkach magnackich pisała U. Kicińska, *Powinności dworniczek...*, s. 127-129.

<sup>93</sup> Ibidem, s. 23.

<sup>94</sup> J.K. Haur, *Oekonomika ziemiańska...*, s. 30.

<sup>95</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 2-3.

<sup>96</sup> Ibidem, s. 22.

<sup>97</sup> Ibidem, s. 11, 14, 20, 22, 27.

<sup>98</sup> Por. hodowla drobiu w kluczu wierzchosławickim: A. Niedojadło, *Gospodarka dworska w kluczu wierzchosławickim w XVII i XVIII wieku. Produkcja roślinna i zwierzęca*, cz. 2..., s. 230.

kury, jak i gęsi przypisane do folwarków klucza były oddawane na pacht, z czego dwór miał 350 złotych rocznie<sup>99</sup>. Co ciekawe, inwentarz nie wspomina o innych gatunkach drobiu. Kaczek nie hodowano z powodu wysokorozwiniętej gospodarki stawowej, gdyż zwierzęta te czyniły duże straty na wczesnych etapach hodowli ryb. Pisał o tym Jakub Kazimierz Haur, twierdząc, że „kiedy ryba wszelka na wiosnę na wierzch z siebie wypuszcza ikrę, kaczka to wszystko wytraci, i tak różnego gatunku narybek wygubi, ale i nawet samym drobnym nie przepuści rybkom”<sup>100</sup>. Jednym z obowiązków kmieci w ramach świadczeń pańszczyźnianych w kluczu spytkowickim było dostarczanie gęsi, kur, kapłonów, czyli wykastrowanych samców, oraz jaj<sup>101</sup>. W 1763 r. pobrano od włościan 35 gęsi, 318 kapłonów, 222 kury oraz prawie 1 200 jajek<sup>102</sup>.

W kluczu spytkowickim utrzymywano tylko 12 koni roboczych wykorzystywanych jako siła pociągowa, co świadczy o niewielkim znaczeniu tych zwierząt w gospodarce rolnej majątku. Dla przykładu w folwarku Bachowskim znajdowały się 2 konie: siwy oraz gniady, a także 4 klacze: srokata, kara, dwie gniade i źrebica<sup>103</sup>. W Spytkowicach urządzono także zwierzyńiec, w którym hodowano daniela. Inwentarz z 1730 r. wspomina o jego lokalizacji niedaleko spytkowickiego zamku. Był to wygradzony teren, w którym znajdowała się drewniana szopa dla zwierząt pokryta strzechą<sup>104</sup>. W 1763 r. w Spytkowicach znajdowało się 40 danieli, w tym 11 samców, 19 samic oraz 10 cieląt<sup>105</sup>.

### Gospodarka stawowa

Główną rolę w kluczu odgrywała gospodarka stawowa. Spytkowickie stawy były częścią oświęcimsko-zatorskiego ośrodka hodowli ryb. Zasilą ją woda prowadzona przykopą ze Skawy z jazu w Grodzisku. Gospodarstwo rybackie zostało tutaj utworzone już w końcu XV w. przez rodzinę Myszkowskich<sup>106</sup>. Ze spytkowickimi stawami wiąże się także śmierć ostatniego Piasta na Zatorze, księcia Janusza. Skłócony z rodem Myszkowskich, utrudniał swobodne prowadzenie wody na stawy w Spytkowicach, wynikiem czego poniósł śmierć z ręki Wawrzyńca, jednego z przedstawicieli tego rodu<sup>107</sup>. W drugiej połowie XVIII stulecia spytkowickie stawy specjalizowały się głównie w hodowli karpia, w mniejszym

---

<sup>99</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 37.

<sup>100</sup> J.K. Haur, *Oekonomika ziemiańska...*, s. 43.

<sup>101</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 5.

<sup>102</sup> Ibidem, s. 36.

<sup>103</sup> Ibidem, s. 20.

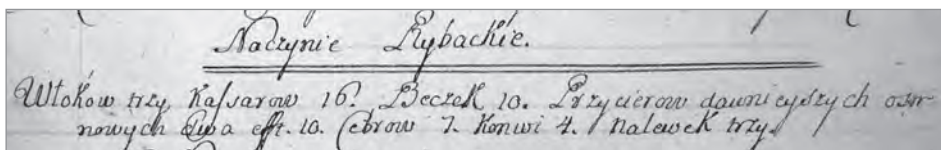
<sup>104</sup> ANK, AP, Inwentarz klucza spytkowskiego, 1730, sygn. 29/635/0/6.3/1023, s. 14.

<sup>105</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 33.

<sup>106</sup> P. Mostowik, *Dawne Spytkowice (do 1513 r.)*, w: *800 lat Spytkowic. Księga jubileuszowa*, red. J. Warzecha, J. Fabin, P. Mostowik (red.), Ząbki 2000, s. 29-30.

<sup>107</sup> K.R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie wobec Korony Polskiej w latach 1438-1513*, Kraków 2002, s. 305-306.





Fot. 5. Naczynia służące do łowienia i segregacji ryb przeznaczonych na sprzedaż. Źródło: Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024

zaś stopniu – lina. W majątku Czartoryskich przeprowadzano pełen cykl produkcyjny, poczynając od tarła aż po sprzedaż dorosłych sztuk. Większość zbiorników wodnych znajdowała się w jednolitym, zwartym kompleksie położonym na zachód od zamku, przy granicy z Palczowicami i Smolicami. Oprócz tego z drugiej strony wsi znajdował się staw Kasztelan, za Wisłą – Wojewoda oraz stawek w Bachowicach. Łącznie w majątku było 16 dużych stawów i 8 stawków.

Mniejsze zbiorniki, jak np. Tarlisko, Morzykobyła czy „stawek pod Zamkiem”, służyły jako tarliska, czyli miejsca rozmnażania karpia i linów. W większych znajdował się już narybek, zwany w inwentarzu tarłem, który odrastał na stopniki. Tymi z kolei zarybiano stawy główne. W inwentarzu łącznie odnotowano 355 kop narybku karpia, m.in. w takich stawach, jak stawek pod Zamkiem, Starościński, Moździerz, Bochenek oraz Młyński, który „narybkiem na odrost zarybiony”<sup>108</sup>. W 3 stawach znajdowały się natomiast stopniki, zwane fachowo piętnikami, w liczbie 186 kop. Wyrastały z nich sztuki przeznaczone na sprzedaż. Według inwentarza staw Kasztelan był zarybiony w 1762 r., Bochenek znów w rok wcześniej. Stopniki żyły także w Trzciniku oraz Wojewodzie. Z tego ostatniego zostały w 1763 r. sprzedane, a staw miał być ponownie zarybiony w roku kolejnym. Mniejsze znaczenie miała natomiast hodowla linów, których było 18 kop.

Na stawach prowadzono także gospodarkę przemienną. Dla utrzymania odpowiednio wysokiego poziomu hodowli należało je co kilka lat przesuszać i obsiewać zbożem. Gospodarka przemienna, zwana karpiowo-zbożową, zapobiegała procesowi starzenia się stawów rybnych i zmniejszaniu ich wydajności<sup>109</sup>. Oprócz tego zboże wysiewane na żyznym dnie stawowym dawało znacznie wyższy plon<sup>110</sup>. Niektóre stawy natomiast szlamowano, np. Bachowski. Było to zajęcie bardzo pracochłonne, lecz mul, zwany tutaj stawarką, był zaraz po oborniku najbardziej pożądanym nawozem. Inne znów reperowano, np. staw Nowy. Według inwentarza w 1763 r. z Wawrzka zebrano zboże, a w kolejnym roku miał być zarybiony. Natomiast Piotrow, z którego sprzedano ryby, w kolejnym roku miał zostać obsiany. Niektóre stawy od lat wykorzystywano tylko

<sup>108</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 39–40.

<sup>109</sup> W. Szczygielski, *Gospodarka stawowa na ziemiach południowo-zachodniej Rzeczypospolitej w XVI–XVIII w. Studium z dziejów postępu w dawnym gospodarstwie wiejskim*, Łódź 1965, s. 144.

<sup>110</sup> K. Saferna, *Monografia wsi Przybradz...*, s. 141.

jako łąki i grunty orne. Zbiorniki te były bardzo zniszczone i nie nadawały się do reperacji. Staw Bagiennik był „z dawna pusty, na siew i trawę zostawiony, 1762 ad żytem, na wiosnę 1763 prosem i owsem był zasiany”<sup>111</sup>. Z kolei Kościelnik „reparacji niepodobny, ile po części od Wisły zerwany, na siew zbóż i trawę zostawiony, teraz ugiorem leży”<sup>112</sup>. Podobnie i Posażnik leżący przy wsi Miejsce „od wieków pusty, na grunt do folwarku mieszczańskiego obrócony”<sup>113</sup>.

Według sumariusza klucza spytkowickiego za rok 1763 sprzedaż ryb przyniosła prawie 7 100 złotych. W analizowanym roku stanowiła ona prawie 17% osiąganego procentu majątku, co czyniło ją drugim po propinacji źródłem dochodów. Oprócz tego niewykorzystywane w hodowli ryb stawy oraz groble dzierżawiono okolicznym chłopom. Pobierali z nich trawę i szuwały na paszę dla bydła, w mniejszym zaś stopniu użytkowali je jako pola uprawne. Łącznie za zasiew oraz pobieranie paszy ze stawów i grobel płacono rocznie ok. 600 złotych<sup>114</sup>.

## Zakończenie

Klucz spytkowicki podobnie jak sąsiadujące hrabstwo tenczyńskie oraz starostwo zatorskie był zespołem dóbr ziemskich, na który składały się: główna siedziba (od niej nosił nazwę majątek) oraz należące do niego wsie i folwarki. Na czele stał administrator lub dzierżawca reprezentujący interesy właściciela, a podlegali mu urzędnicy dworscy i pracownicy, tworząc charakterystyczną dla tego typu majątków strukturę zatrudnienia. W 1763 r. klucz składał się z ośmiu wsi, w których znajdowało się dziewięć folwarków. Wraz z hrabstwem tenczyńskim wchodził w skład olbrzymiego latyfundium magnackiego będącego w rękach rodziny Czartoryskich.

Gospodarka rolna klucza była typowa dla XVIII-wiecznych folwarków i opierała się głównie na uprawie roślin oraz hodowli zwierząt. Do podstawowych roślin uprawnych należały cztery główne zboża: żyto, pszenica, jęczmień i owies. Ostatnie z nich było wysiewane na największym areale ze względu na stosunkowo słabe ziemie. Uprawa jęczmienia miała duże znaczenie z powodu istnienia przemysłu browarnego. Najmniejszą rolę odgrywała mająca najwyższe wymagania glebowe pszenica. Oprócz tego uprawiano inne rośliny, np. groch, proso, grykę, konopie czy len. Inną ważną gałęzią była hodowla bydła, która miała miejsce we wszystkich folwarkach klucza ze szczególnym nastawieniem na wykorzystanie obfitych w trawę łągów rzeki Wisły. Mniejsze znaczenie miała natomiast hodowla owiec oraz świń żywionych odpadami z browaru. Część

---

<sup>111</sup> ANK, AP, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024, s. 39.

<sup>112</sup> Ibidem.

<sup>113</sup> Ibidem, s. 39-40.

<sup>114</sup> Ibidem, s. 30-31.

bydła, owiec i drobiu była dzierżawiona miejscowym chłopom w ramach pachtu, co stanowiło znaczny dochód. Oprócz tego klucz spytkowicki charakteryzował się wysokorozwiniętą gospodarką stawową specjalizującą się w hodowli przesadkowej karpia oraz lina. Hodowla ryb, jako ważny element w gospodarce Czartoryskich, była drugim najważniejszym źródłem dochodów majątku.

Niestety inwentarz nie podaje informacji na temat konkretnych rynków zbytu produktów z klucza spytkowickiego. Zapewne były one wykorzystywane na potrzeby własne, częściowo na lokalny rynek. Część z nich stanowiła ordynarię dla urzędników dworskich oraz czeladzi. Największe dochody klucz osiągał z propinacji, a także świadczeń uzyskiwanych od poddanych oraz dzięki prawom przez Wisłę.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

#### Archiwum Narodowe w Krakowie:

Archiwum Potockich z Krzeszowic, Inwentarz klucza spytkowskiego, 1730, sygn. 29/635/0/6.3/1023.

Archiwum Potockich z Krzeszowic, Inwentarz majątności klucza spytkowskiego, 1763, sygn. 29/635/0/6.3/1024.

Archiwum Tomkowiczów z Kobiernic, Inwentarze całego starostwa zatorskiego, kluczy i wsi wchodzących w jego skład, 1744-1795, sygn. 29/640/0/2.4/54.

### Źródła drukowane i akty normatywne

*Lustracja dróg województwa krakowskiego z roku 1570*, wyd. B. Wyrozumska, Wrocław–Kraków 1971.

*Lustracja województwa krakowskiego 1765*, cz. 1, *Powiaty sądecki, szczyrzyński, biecki, czchowski oraz Księstwa zatorskie i oświęcimskie*, wyd. A. Falniowska-Gradowska, Warszawa–Kraków 1973.

### Starodruki:

Haur J.K., *Oekonomika ziemianska generalna. Punktami Partikularnemi, Interrogatoryami Gospodarskimi, Praktyka Miesięczna Modelluszami abo Tabułami Arithmetycznymi objaśniona*, Kraków 1675.

Kluk K., *Roślin potrzebnych, pożytecznych, wygodnych, osobliwie kraiowych, albo ktore w kraiu użyteczne być mogą utrzymanie, rozmnażanie i zażycie. T. 3, z figurami. O rolnictwie, zbożach, łakach, chmielnikach, winnicach i roślinach gospodarskich*, Warszawa 1781.

### Opracowania:

Guldon Z., Wijaczka J., *Wysokość i struktura dochodu z dóbr biskupstwa krakowskiego w województwie sandomierskim w końcu XVIII wieku*, „Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce” 1996, t. 85, s. 159-206, <https://doi.org/10.52204/np.1996.85.159-206>.

- Janik K., *Perła Spytkowic – kompleks pałacowo parkowy*, „Rocznik Spytkowicki” 2023, nr 2, s. 48-69, <https://doi.org/10.12797/RSpyt.02.2023.02.03>.
- Kamler M., *Folwark szlachecki w Wielkopolsce w latach 1580-1655*, Warszawa 1975.
- Kicińska U., *Powinności dworniczek w majątkach szlacheckich XVIII wieku. Przykład dworu Anny Pauliny z Sapiehów Jabłonowskiej (zm. 1800), wojewodziny bractawskiej*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2024, t. 73, s. 111-132, <https://doi.org/10.12775/KLIO.2024.055>.
- Leskiewiczowa J., *Znaczenie inwentarzy dóbr ziemskich dla badań historii wsi w Polsce w XVIII w.*, „Kwartalnik Historyczny” 1953, t. 60, nr 4, s. 363-377.
- Mostowik P., *Dawne Spytkowice (do 1513 r.)*, w: *800 lat Spytkowic. Księga jubileuszowa*, red. J. Warzecha, J. Fabin, P. Mostowik, Ząbki 2000, s. 15-32.
- Niedojadło A., *Gospodarka dworska w kluczu wierzchosławickim w XVII i XVIII wieku. Produkcja roślinna*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2008, nr 12, s. 263-281, <https://doi.org/10.15804/ksm200814>.
- Niedojadło A., *Gospodarka dworska w kluczu wierzchosławickim w XVII i XVIII wieku. Produkcja roślinna i zwierzęca*, cz. 2, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2010, nr 14(1), s. 221-235, <http://dx.doi.org/10.15804/ksm201017>.
- Nowak J.S., *Dobra i zamek w Spytkowicach za czasów Sieniawskich i Czartoryskich (1704-1782)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2009, t. 15, s. 93-134.
- Stanko P., *Dzieje wsi i parafii Spytkowice koło Zatora do końca XVI wieku*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2007, t. 13, s. 19-54.
- Płonka M., *Dwory w obrębie wójtostwa Mikołaj w 1721 r.*, „Wadoviana. Przegląd Historyczno-Kulturalny” 2023, nr 26, s. 132-149.
- Prokop K.R., *Księstwa oświęcimskie i zatorskie wobec Korony Polskiej w latach 1438-1513*, Kraków 2002.
- Saferna K., *Monografia wsi Przybradz*, Tomice 2022.
- Saferna K., *Obraz rolnictwa Spytkowic i Ryczowa w dokumentacji Obozu Naukowo-Badawczego z 1968 r.*, „Rocznik Spytkowicki” 2024, nr 3, s. 67-98, <https://doi.org/10.12797/RSpyt03.2024.03.04>.
- Słaby A., *Rzqdzicha Oleszycka. Dwór Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej jako przykład patronatu kobiecego w czasach saskich*, Kraków 2014.
- Szczygielski W., *Gospodarka stawowa na ziemiach południowo-zachodniej Rzeczypospolitej w XVI-XVIII w. Studium z dziejów postępu w dawnym gospodarstwie wiejskim*, Łódź 1965.
- Wyźga M., *Chłoptwo. Historia bez krawata*, Kraków 2022.
- Zamorski K., *Folwark i wieś. Gospodarka dworska i społeczność chłopska Tenczynka w latach 1705-1845*, Wrocław 1987.

## Abstract

### Agriculture in the Spytkowice Estate in 1763

In 1763 the Spytkowice estate belonged to the Czartoryski family. It included eight villages and nine manorial farms. The farm economy was mainly based on growing grain and raising animals and fish. The most important crops were oats, rye, wheat, and barley, which was used to make beer in the local brewery. They also grew peas, millet, buckwheat, flax, hemp, and rapeseed for use on the farm. A three-field crop rotation system

was used. Among the animals, dairy cattle were the most common. They also kept sheep, pigs, and fallow deer. Fish farming brought significant income to the estate. In terms of farming, the Spytkowice estate was similar to other noble estates and royal lands in the western part of Lesser Poland.

**Keywords:** Spytkowice, 18<sup>th</sup> century, Czartoryski family, noble estates, three-field system, animal husbandry, grain farming, fishponds

**Krzysztof Saferna** – inżynier agroekonomii, absolwent I stopnia historii w Instytucie Historii i Archiwistyki UKEN w Krakowie. Mieszkaniec gminy Wieprz, na terenie której prowadzi niewielkie gospodarstwo rolne. Autor wydanej w 2022 r. *Monografii wsi Przybradz*, a także artykułów naukowych dotyczących tematyki regionalnej. Członek Towarzystwa Miłośników Andrychowa. Prowadzi internetowego bloga *Historie z gminy Wieprz*. Od najmłodszych lat zaangażowany w pracę na rzecz lokalnej społeczności. Zainteresowania badawcze: historia wsi polskiej, ziemiaństwo, genealogia, demografia społeczna, gospodarka epoki nowożytności.